

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKI

Poniedziałek 23.08 Dzień Powszedni

17³⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu dla Ilony i Marcina Jędrzejowskich w 1-szą r. ślubu

18⁰⁰ Bolesława Kowalskiego, + Annę, Franciszka Kowalskich z int. Kowalskiej

Wtorek 24.08 Św. Bartłomieja Apostoła (święto)

17³⁰ + Marcina Sołtysa z int. kolegów i Koleżanek z Nidy

18⁰⁰ + Mieczysława, Jerzego, + Juliana Gruszczyńskich, + Stanisława Kowalskiego, + Stefana Gubałę

Środa 25.08 Dzień Powszedni

17³⁰ Do SPJ i MB dziękczynna w r. ślubu Doroty Mirosława Wosiów i o zdrowie dla Danieła

18⁰⁰ + Tadeusza Tkacza (r. śm) z int. rodziny

Czwartek 26.08 NMP Częstochowskiej (uroczystość)

18⁰⁰ + Stanisławę, Zofię, + Władysława, + Tadeusza, Malickich z int. Kubickich

Piątek 27.08 Św. Moniki, (wsp. obowiązkowe)

17³⁰ + Stanisławę, Annę, Andrzeja Mieczysława, Edwarda, Wincentego Tadeusza Paradowskich, Władysława Korbana, Waldemara Bieleckiego, Helenę Stanisława Kasprzyków

18⁰⁰ + Janinę, Piotra Pędzików z int. rodziny

Sobota 28.08 Św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła (wsp. obowiązkowe)

14⁰⁰ O bł. Boże opiekę MB dla Justyny i Mariusza w 1-szą r. ślubu i dla Łukasza i Anity, w 3 r. ślubu i bł. dla Filipka z int. rodziców

14³⁰ ks. Bogdana Piotrowskiego (15 r. śm) z int. rodziny

15⁰⁰ w 80 r. urodzin Genowefy Plewy o zdrowie i bł. Boże

16⁰⁰ ślub Wolański i Lużyńska Agata

Niedziela 29.08 XXII Niedziela Zwykła

8⁰⁰ Stanisława Stachurę (r. śm) zm. z rodziny Stachurów z int. siostry

10⁰⁰ za założycieli lasu w Nidzie śp. Jakuba, gajowych pracujących w lesie Nidziańskim z int. mieszkańców Nidy

12⁰⁰ + Henryka Stachurę (r. śm) z int. żony

16⁰⁰ + Mariannę, Zawadzką, zm. z rodz. Zawadzkich, rodz. Malickich z int. Malickiej

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Marcin Sołtys z Zbrzańskich Chałupek który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Ekstra...

× 28.08 – Święto Lotnictwa Polskiego

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XXI Niedziela Zwykła

22 sierpnia 2010 r.

Nr 39 (91)

Modlitwa...

Matko Boska Częstochowska, Zwycięska Królowo Polski! Stajemy przed Tobą Matko nasza, która patrzysz od sześciu wieków z Cudownego Obrazu na Jasnej Górze w głębię serc i dusz naszych. Ty z miłością pochylasz się nad polską ziemią. Jesteś dla Narodu naszego niepojętym Znakiem łaski Boga, precennym darem Ojca niebieskiego. Dana jako pomoc ku obronie Narodu naszego, trwasz wiernie i zwycięsko pośród nas. Obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła wyjednujesz nam moce Boże przez długie wieki.

Komentarz...

„Usiłujcie wejść przez ciasną bramę” – powiedział Jezus. Przez ciasną bramę nie przejdzie wielbłąd, słoń, pyszny Goliat ani żaden nadęty olbrzym. Żeby przejść przez taką bramę, trzeba zrzucić pychę z serca, trzeba poczuć się małym, zależnym od Boga. Nie sobie zaufać, tylko łasce.

/ks. Jan Twardowski/

O, Królowo i Matko, bądź naszą Pocieszycielką i Siłą!

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 66, 18-21 / Hbr 12, 5-7. 11-13 **Ewangelia:** Łk 13, 22-30

Jezus nauczając szedł przez miasta i wieś i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni? On rzekł do nich: Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". Wtedy zaczniecie mówić: "Przecież jadalśmy i piliśmy z tobą, i na ulicach naszych nauczales". Lecz On rzecze: "Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości". Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi i są pierwsi, którzy będą ostatnimi.

A w parafii...

• 15.08 w naszej parafii był odpust na który przybył ks. Krzysztof Świętoń Salwatorianin, dziękujemy za wygłoszone kazania i życzymy mu bł. Bożego w dalszej drodze kapłańskiej. Podczas kazań przypomniał nam, że Niebo nie jest nad naszymi głowami lecz każdy ma częśćkę nieba w swoim sercu, dlatego chcąc znaleźć Raj musimy odkryć swoje serce i otworzyć je na Boga i ludzi. W święto Wniebowzięcia NMP był z nami również ks. Marek Jędrocha który pomagał naszym księża

• Dzięki wysiłkowi członków Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwoła wiele osób skorzystało z możliwości i z zaciekawieniem oglądało przygotowaną wystawę. Zawierała ona zdjęcia i krótki opis życia ks. bp. Mieczysława Jaworskiego który pochodzi z naszej parafii i tu był chrzczony. Można było przeczytać historię rodziny Władysława Zygałto, poznać historię dworu w Brzezinach, Związku Harcerstwa Polskiego w Brzezinach, przeczytać kilka ciekawostek na temat Chóru Parafialnego, Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotniczej Straży Pożarnej, poczytać o historii szkoły, poznać życie Płk. Franciszka Żarnowskiego, a ponadto dowiedzieć się kilku ważnych rzeczy o Zespole Pieśni i Tańca „Brzezina”, zobaczyć stare wycinki z gazet opisujące wydarzenia które miały miejsce w Brzezinach, kilka starych ważnych dokumentów i wiele innych wartych zobaczenia eksponatów. Obok wystawy można było dokonać zakupu dzieł miejscowych twórców a wśród nich pierwszego numeru biuletynu miejscowości pod tytułem „Brzezina” który zawiera opis miejscowości i najważniejszych wydarzeń z ostatniego czasu.

W poszukiwaniu...

„Na ziemi wiele spraw można załatwić dzięki różnym układom, znajomościom, protekcji. Im ktoś ma więcej pieniędzy, tym szybciej swoje sprawy załatwi, tym więcej drzwi przed nim się otworzy. Do nieba nie można jednak dostać się po znajomości. Ono otwarte jest dla tych, którzy zdobywają je miłością do Boga i ludzi” Pamiętajmy o tym zanim skończy się nasze życie abyśmy nie stanęli przed Bogiem z pustymi rękami i straconym życiem. Teraz mamy jeszcze czas ale nie odkładajmy na później naprawdę ważnych spraw. Już od dziś zacznijmy gromadzić sobie skarby w Niebie, one będą tam na nas czekały. /KK/

Blżej Eucharystii...

„Przyjdźcie, wejdźcie do Mojej duchowej Posiadłości Pokoju i Miłości. Przyjdźcie do Mnie i spożywajcie Moje Ciało, bowiem Mój Chleb jest czysty i oczyści was. Moje Ciało tak bardzo was wzywa! Przyjdźcie do Mnie, do Tego, który spędza dni i noce w Tabernakulum czekając na nakarmienie was. Nie wahajcie się i nie bójcie się Mnie, nie wypierajcie się Mnie. Dlaczego odmawiacie Mi miejsca w waszych sercach? Przyjdźcie Mnie poznać, a pokochacie Mnie. Jakże możecie kochać kogoś, kogo nie znacie lub znacie jedynie trochę? Spróbujcie dobrze Mnie poznać, a pokochacie Mnie gorąco” /fragm. objawień Najświętszej Trójcy – V. Ryden/



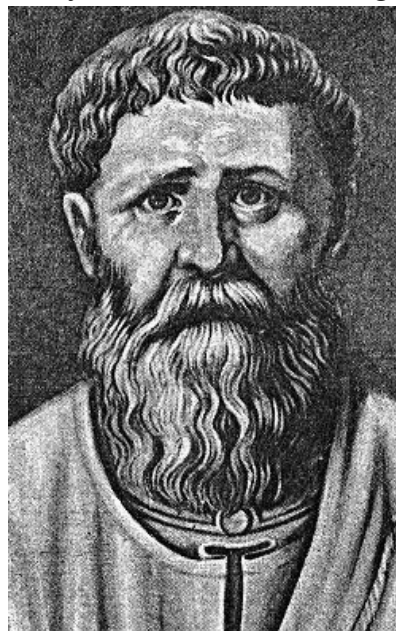
Z Watykańskiej Ziemi...

„Chrześcijaństwo jest obietnicą życia wiecznego”

„Chrześcijaństwo nie głosi jakiegokolwiek abstrakcyjnego zbawienia duszy w nieokreślonej przeszłości, ale obiecuje życie wieczne, gdzie nic z tego, co jest nam drogim, nie zostanie zniszczone, ale będzie nadal żyło dzięki miłości Bożej” - przypomniał Benedykt XVI w kazaniu podczas Mszy św. w Castel Gandolfo 15 sierpnia.

Nawiązując do przypadającej w tym dniu uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, papież powiedział: „Wierzmy, że Maryja, podobnie jak Chrystus – Jej Syn – zwyciężyła już śmierć i triumfuje w chwale niebieskiej w pełni swego jestestwa, 'z duszą i ciałem'”. Ojciec Święty przypomniał sformułowania dogmatu, ogłoszonego 60 lat temu przez Piusa XII i dodał, że Matka Boża poprowadzi nas w drodze do nieba. Korzenie owego zwycięstwa Maryi nad śmiercią tkwią w Jej wierze.

Boży człowiek... - św. Augustyn (28 sierpnia)



Augustyn urodził się 13 listopada 354 r. w Tagaście, w rodzinie urzędnika państwowego Patrycjusza. Matka Augustyna, św. Monika, pochodziła z rodziny o tradycji chrześcijańskiej i bardzo pragnęła, by jej syn przyjął chrzest. Pragnienie to spełniło się jednak dopiero po 33 latach.. Augustyn był najstarszy z rodzeństwa. W wieku 16 lat musiał przerwać naukę z powodu braku pieniędzy, chociaż miał wielkie zdolności. Nauka szła mu łatwo; imponował kolegom niezwykłą pamięcią. Jednak pierwsze lata nauki Augustyn wspomina z niesmakiem. Nie lubił matematyki, ale za to rozkoszował się w literaturze łacińskiej. Ulubionym jego autorem był Wergiliusz. Pod wpływem lektury klasyków rzymskich Augustyn wpadł w sceptycyzm racjonalistyczny. Zaczął szukać prawdy. Biblia wydawała mu się prostacka, bo jej łacińskie tłumaczenia były wówczas nie zawsze udane. Za problemami filozoficznymi poszły i wątpliwości religijne. W tym czasie wstąpił do sekty manichejskiej, do której wciągnął go tamtejszy biskup, imponując mu wymową i odczytaniem. W 374 roku Augustyn powrócił do Tagasty, gdzie otworzył własną szkołę gramatyki. Po dwóch latach zamknął ją jednak i udał się do Kartaginy, gdzie otworzył szkołę retoryki. Miał wtedy 22 lata. Po 7 latach udał się do Rzymu, gdzie także założył swoją szkołę. Tu dowiedział się, że w Mediolanie poszukują retora. Natychmiast tam się zgłosił. Mediolan był wówczas stolicą cesarstwa zachodnio-rzymskiego - pierwszym miastem Europy po Konstantynopolu. Oprócz prowadzenia szkoły Augustyn miał obowiązek wygłaszania mów podczas uroczystości państwowych w Mediolanie. Zmarł w czasie oblężenia miasta 28 sierpnia 430 r. **Modlitwa:** Wysłuchaj miłośnicze błagania nasze, wszechmogący Boże, a gdy nam pozwalasz mieć ufność w Twoim miłosierdziu, za wstawieniem się błogosławionego Augustyna, Wyznawcy Twojego i biskupa, daj nam doznać skutków Twojej zwykłej dobroci. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen

Zamyśl się...

„Nie byłoby żadnego poganina, gdybyśmy zachowywali się jak prawdziwi chrześcijanie.” /papież Jan XXIII/

Uśmiech...

- Na ślubie wczoraj byłem.
- No i co, jak było?
- Normalnie. O, taką obrączkę dostałem

Coś dla ducha...

„Pamiętać o kazaniu”

Pewnej niedzieli, około południa, młoda kobieta myła w kuchni salatek, kiedy podszedł do niej mąż i zapytał: - Czy pamiętasz, jaka była dziś Ewangelia i o czym dziś rano mówił podczas kazania ksiądz? - Już nie pamiętam – wyznała kobieta. - No to po co chodzisz do kościoła i słuchasz słów Pisma świętego i kazań, skoro zaraz o nich zapominasz? - Mój drogi, popatrz: woda myje tę salatek, ale potem nie znajdziesz wody w talerzu; a przecież salata będzie czysta.
Nie chodzi o to, by robić notatki podczas kazania. Ważne jest, byśmy zostali „obmyci” Słowem Bożym.

/Bruno Ferrero/

